

**PROTOKÓŁ**  
**Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**  
**Rady Gminy Kołbaskowo**  
**z dnia 14.09.2021 r.**

Posiedzenie o godzinie 8.10. otworzyła i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radna Monika Jacyna. Przewodnicząca stwierdziła quorum. Na pięcioosobowy skład wszyscy radni obecni (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

**1. Zastrzeżenia i poprawki do protokołu z posiedzenia w dniu 21.06.2021 r.**

Nie zgłoszono zastrzeżeń ani poprawek do protokołu z dnia 21.06.2021 roku.

**2. Zastrzeżenia i poprawki do protokołu z posiedzenia w dniu 25.06.2021 r.**

Nie zgłoszono zastrzeżeń ani poprawek do protokołu z dnia 25.06.2021 roku.

**3. Zaopiniowanie wniosku w sprawie przejęcia przez Gminę Kołbaskowo drogi wewnętrznej stanowiącej działkę nr 139 obręb Ustowo.**

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawiła negatywną opinię w sprawie wniosku o przejęcie przez Gminę Kołbaskowo drogi wewnętrznej stanowiącej działkę nr 139 z obrębu Ustowo przygotowaną przez Mariusz Kuźniewskiego Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Gminy Kołbaskowo.

Radny Mateusz Jakubowski zauważył, że przedmiotowa droga wewnętrzna w Ustowie nie będzie remontowana, ale prowadzone są działania w celu pozyskania środków na remont drogi powiatowej oraz sieci kanalizacyjnej w Ustowie.

Obecny na posiedzeniu jeden z Wnioskodawców poinformował, że jako użytkownicy przedmiotowej drogi wewnętrznej nie zgadzają się z zapisem w służebności z Powiatu Polickiego, że 100% kosztów jest po stronie użytkowników tej drogi.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że również w ramach ustanawianych przez gminę służebności, użytkownicy dróg wewnętrznych mają obowiązek utrzymywać tę drogę. Ludzie budują się w różnych miejscach i biorą na siebie związane z tym konsekwencje.

Wnioskodawca poinformował, że ani w pozwoleniu na budowę, ani w warunkach zabudowy, nie było wspomniane, że będzie trzeba na drogę ustanowić służebność.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że nie jest to droga Gminy Kołbaskowo. Gdyby tak było to informację o służebności, przyszli mieszkańcy, by otrzymali.

Wnioskodawca poinformował, że dowiedzieli się o tym fakcie dopiero w momencie, kiedy wystąpili do Gminy o pomoc w naprawie tej drogi.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że nie jest to prawda, bo budowana była sieć i Wnioskodawcy musieli mieć prawo do dysponowania gruntem na cele budowlane. Te dokumenty przygotowuje Powiat.

Wnioskodawca odpowiedział, że sieć budowała firma zewnętrzna i nie było ani słowa o służebności.

Wójt Gminy Kołbaskowo Małgorzata Schwarz stwierdziła, że na pewno właściciele gruntów musieli mieć prawo do dysponowania gruntem na cele budowlane.

Pan Kuźniewski poinformował, że pozwolenie na dysponowanie gruntem na cele budowlane wydaje tylko właściciel, czyli w tym przypadku Starosta. Już wtedy było wiadomo, że właścicielem drogi nie jest gmina.

Wnioskodawca stwierdził, że dowiedział się, wraz z pozostałymi mieszkańcami, o służebności w momencie wystąpienia do gminy o naprawę tej drogi. Ani w pozwoleniu na budowę nie było tego zapisu, ani w warunkach o zabudowę.

Kierownik Kuźniewski poinformował, że takich spraw nie rozstrzyga ani ustawa prawo budowlane, ani ustawa o planowaniu przestrzennym lecz ustawa o gospodarce nieruchomościami. Natomiast Wydziału Architektury nie interesowało czy budowano sieć, czy jest służebność, czy nie, tylko czy jest prawo do dysponowania gruntem na cele budowlane.

Wójt stwierdziła, że takie prawo Wnioskodawcy musieli mieć, bo bez tego nie byłaby prowadzona budowa. Wójt zapytała czy dobrze rozumie, że Wnioskodawcy nie mają ustanowionej służebności tej drogi?

Wnioskodawca odpowiedział, że nie, bo dowiedzieli się o tym niedawno i wyjaśniają tę kwestię. Wnioskodawca stwierdził, że jest to droga publiczna.

Pan Mariusz Kuźniewski zaprzeczył temu i poinformował, że mapę dróg publicznych można sprawdzić w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne”. Drogi publiczne są drogami, które odpowiednia rada uznała za drogę publiczną. Przedmiotowa droga nie ma kategorii gminnej. Musi być konkretna uchwała na konkretną działkę drogową o ustanowienie tej drogi drogą publiczną zgodnie z ustawą o drogach publicznych. Na przedmiotową drogę na pewno Skarb Państwa nie podjął takich czynności.

Wnioskodawca stwierdził, że w księdze wieczystej jest zapis, że jest to droga publiczna.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że jest to błędny zapis, ale to już jest problem właściciela nieruchomości.

Wnioskodawca ponownie stwierdził, że w księdze wieczystej jest zapis, że jest to droga publiczna. Ponadto niezrozumiałym dla Niego jest to, że tam się wybudował i jeździ tą drogą do domu, a osoba prywatna z drogi powiatowej, która przebiega przez Ustowo, może również na tę drogę wjechać, przejechać nią i wrócić. Korzysta więc z niej i nie potrzebuje służebności.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że ma identyczną sytuację. Również mieszka przy drodze, która jest prywatna i musiała zapłacić za jej służebność, a każdy może nią jeździć. Tylko w tym przypadku jest to droga prywatna, a w przypadku Wnioskodawców jest to własność Powiatu. Mieszkańcy powinni ustanowić, więc w niej służebność. Koszty nie są wysokie.

Wnioskodawca stwierdził, że nie chodzi o koszty, ale o to, że stan tej drogi jest, jaki jest i wszelką odpowiedzialność cywilno-karną, jak coś się na niej wydarzy, przejmują osoby, które mają służebność.

Pan Kuźniewski twierdził, że to zależy, co będzie zapisane w służebności. Kierownik poradził, aby zwrócić się do zarządcy dróg, czyli do Powiatu o postawienie odpowiedniego znaku o drodze wewnętrznej. Drogi wewnętrzne są ogólnodostępne a jakie oznakowanie jest na drogach wewnętrznych ustanawia zarządca drogi. Więc zarządca drogi wewnętrznej może ustanowić, że mogą się nią poruszać tylko mieszkańcy, którzy korzystają z tej drogi i służby komunalne. Można to ustalić na drodze mieszkańcy – zarządca drogi.

Wnioskodawca zapytał, czy według osób obecnych na posiedzeniu jest to normalna sytuacja, że budując się w tym miejscu ma tę drogę przejąć i płacić za jej utrzymanie, a każdy postronny może na nią wjechać i wyjechać.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że są takie przypadki, bo nawet gmina jest właścicielem takich dróg wewnętrznych.

Wójt jeszcze raz poinformowała, że ma bardzo podobną sytuację z drogą dojazdową do swojego domu i zapytała, czy to znaczy, że właściciele tej drogi powinni wystąpić do rady gminy o jej przejęcie, bo też jest w złym stanie i wszyscy użytkownicy muszą partycypować w jej utrzymaniu żeby była w dobrym stanie. Każdy może na nią wjechać i wyjechać. Gdyby każdy właściciel drogi, analogicznie do Wnioskodawcy, wystąpił z takim wnioskiem to proszę sobie wyobrazić, w jakiej sytuacji byłaby gmina. Wnioskodawcy nie tylko oczekują, że gmina przejmie te odcinki dróg i będzie je utrzymywać, ale też je wyremontuje. Gdyby każdy z takich właścicieli wystąpił z takim wnioskiem to budżet gminy zostałby przeznaczony tylko na takie działania.

Pan Kuźniewski poinformował, że w samym tylko Ustowie są dwie drogi gminne, które wymagają remontu i nie ma na to aktualnie środków.

Wójt poinformowała, że drugą sprawą jest to, że cały czas musimy dokładać do budżetu Powiatu na drogi powiatowe na terenie gminy, bo bez naszych pieniędzy nie byłoby na nich żadnych remontów. Tych wydatków na ten moment jest tak dużo, że nie jesteśmy w stanie przejmować kolejnych odcinków drogowych, bo nie będziemy mieli środków, aby doprowadzić je do przyzwoitego stanu. Gdy gmina przejmie tę drogę i nie będzie miała środków na jej wyremontowanie, to Wnioskodawca przyjedzie do gminy z pretensjami o jej zły stan. Na razie więc gmina chce uniknąć tej odpowiedzialności, bo nie będzie środków na remonty w najbliższym czasie.

Wnioskodawca stwierdził, że gdyby mieszkańcy pięć lat temu wiedzieli, że będzie taka sytuacja z drogą to pewnie inaczej by na to patrzyli i nie byłoby o tym dyskusji. Ale obudzili się z tą informacją po fakcie.

Pan Kuźniewski stwierdził, że Wnioskodawca nie może się temu dziwić, bo w takie pułapki wpada wiele osób, które kupują działki bez uzyskania informacji z gminy o wielu uwarunkowaniach.

Na tym dyskusję w tym punkcie obrad zakończono.

#### **4. Zaopiniowanie wniosku w przedmiocie rozważenia odkupienia części działki nr 155/2 obręb Ustowo w celu swobodnego korzystania z dojazdu do posesji Wnioskodawców.**

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że Sąd Okręgowy w Szczecinie II wydział Cywilny Odwoławczy postanowieniem sygn. akt II Ca 269/20 z dnia 20 grudnia 2020 roku potwierdził stanowisko Gminy w tej sprawie, a radni otrzymali uzasadnienie do wyroku - postanowienie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wnioskodawca [REDAKTOR] poinformował, że Sąd nie potwierdził i nie wykazał, ale wskazał tylko, że ustanowił 9 grudnia 2020 roku przebieg granic taki, a nie inny.

Wójt zacytowała uzasadnienie mówiące, że „sąd w pełni podzielił i zaaprobował ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji”.

[REDAKTOR] przedstawił historię podziału i wyznaczenia granic dla działki nr 187 stanowiącej własność Gminy Kołbaskowo- wniosek w sprawie rozważenia odkupienia części działki drogowej nr 155/2 obręb Ustowo wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wójt stwierdziła, że jest to dyskutowanie o wyroku Sądu, a o wyroku się nie dyskutuje.

Pan Kuźniewski stwierdził, że Sąd ustalił przebieg granic i to jest sprawa wiążąca. Nieważna jest powierzchnia, nieważna jest długość ale ważne są punkty graniczne, które Sąd zatwierdził w tych miejscach i koniec kropka. Pan Kuźniewski stwierdził, że nie będzie dyskutował z Sądem. Ponadto znane są przykłady gdzie robione były nowe pomiary i granice wskazane po 50 latach były takie same ale z pomiaru powierzchni okazało się, że nieruchomości jest mniejsza o 80 arów.

[REDAKTOR] zapytał, dlaczego nikt z ramienia Urzędu w całym postępowaniu o tę drogę nie pytał?

Wójt odpowiedziała że gmina ma pełnomocnika, który ją reprezentuje, a potem gmina była z postępowania wyłączona bo sprawą zajmowała się prokuratura. Wójt powtórzyła, że jest to dyskusja z wyrokiem Sądu, a z wyrokiem Sądu się nie dyskutuje.

[REDAKTOR] zapytała, co Urząd Gminy Kołbaskowo zrobił w momencie, kiedy Ich pozwolenie na budowę było wydane w oparciu o dłuższą drogę?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że nie gmina wydawała wniosek o budowę.

[REDAKTOR] złożył wniosek o wzruszenie trzech decyzji administracyjnych, żeby doprowadzić do stanu zgodnego jaki wydał Sąd.

Pan Kuźniewski poinformował, że Sąd uznał, że stan faktyczny jest zgodny.

[REDAKTOR] stwierdził, że co innego jest 123 metry 007 ha, a co innego jest 101 metrów i 006 ha.

Pan Kuźniewski stwierdził, że gmina nie ma w tej sprawie żadnych roszczeń bo nie uważa, że coś jej ubyło. Sąd zatwierdził te granice działki i Urząd nie ma nic w tej sprawie do zrobienia.

Wójt poinformowała, że gmina dwukrotnie próbowała drogę, która prowadzi do posesji Wnioskodawców wyremontować i raz przez skargę Wnioskodawców do Inspektora Nadzoru budowlanego musieliśmy drogę, która była wykonana, rozebrać, a drugi raz przystąpiliśmy do projektu technicznego i również z wniosku [REDAKTOR] musieliśmy odstąpić od remontu. Mimo że był już przetarg musieliśmy odstąpić od remontu tej drogi.

Wnioskodawczyni powiedziała, że bronią swojej własności. Ponadto poinformowała o kolejnej kwestii obejmującej założenie zasuwy na Ich posesji, o którą walczyli od 14 lat z Zakładem Wodociągów i Kanalizacji w Kołbaskowie.

Wójt poinformowała, że Zakład Wodociągów i Kanalizacji funkcjonuje dopiero osiem lat więc te wcześniejsze walki były z poprzednikiem, czyli Calbudem.

[REDAKTOR] poprosiła, aby nie zarzucać, że przez Nich jest niezrobiona droga, bo następne pozwolenia na budowę, które zostało oddane do Wydziału Architektury, nie tylko przez Nich zostało zawetowane i do dnia dzisiejszego jest nic nie zrobione.

Wójt poinformowała, że dopóki się przedmiotowy wyrok Sądu nie ukazał nie było sensu nic robić, bo cały czas Państwo [REDAKTOR] kwestionowali zasadność tych prac.

Pani [REDAKTOR] zaprosiła aby przyjechać i zobaczyć ogrodzenie Ich nieruchomości, które jest zawieszane na linach. Skarpa się osypuje i za chwile będzie tragedia, ale nikogo to nie obchodzi. Od dwudziestu lat prowadzą z gminą tę sprawę i nie mają spokojnego dnia.

Pan [REDAKTOR] poinformował, że to gmina narusza Ich tereny i wchodzi w Ich własność.

Wójt zapytała w którym momencie została naruszona własność Wnioskodawców?  
Pan [REDAKTOR] poinformował, że została usunięta skarpa przez gminę, prawie 80 metrów i teraz wszystko wisi na sznurach. Wnioskodawcy stwierdzili, że czekają na przywrócenie tej drogi do stanu poprzedniego.

Wójt powtórzyła, że teraz dopiero jest wyrok Sądu, który potwierdza granice nieruchomości.

Pani [REDAKTOR] poinformowała, że nie mogą dojechać do domu bo właściciel sąsiedniej działki nie ma ochoty udostępnić Wnioskodawcom kawałka tej drogi. Posiadają na działce budynek gospodarczy, z którego nie mogą korzystać.

Pan [REDAKTOR] poinformował, że w 1998 roku spełnili wszystkie wymagania i gmina legitymizowała się wtedy, że działka gminna jest dłuższa. Wydział Starostwa Polickiego wydał zgodę na budowę bez zastrzeżeń i wybudowany został dom w 2000 roku. Nagle po 20 latach okazuje się, że Sąd zmienia parametry działki i Pani Wójt mówi, że jest wszystko w porządku.

Wójt powtórzyła, że nie będzie dyskutować z wyrokiem Sądu. Natomiast skierowanie sprawy do Sądu przedłużyło jakiegokolwiek prace ze strony gminy.

Pan [REDAKTOR] stwierdził, że przywrócenie skarpy nie wymagało od gminy 15 lat oczekiwania, można było przywieźć wywrotkę ziemi i zakończyć ten temat.

Wójt odpowiedziała, że za chwilę Wnioskodawcy złożąliby pismo do urzędu o naruszeniu własności.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że będzie wnioskował o opracowanie dokumentacji w przyszłym roku, żeby tę drogę zrobić i zabezpieczyć granice pomiędzy nieruchomością Państwa [REDAKTOR] i nieruchomością gminną na tyle, żeby nigdy nic się nie działo. Jeśli Pani Wójt wyrazi zgodę żeby to zrobić w systemie zaprojektuj i wybuduj to tak zrobimy, jeżeli nie, to będzie projekt, a później wyłonimy wykonawcę, ale to już są kwestie techniczne.

Wójt stwierdziła, że bezpieczniej w tym przypadku zrobić projekt i wykonanie, bo na etapie projektowania cały czas były uwagi i wnioski Wnioskodawców, którzy nie zgadzali się z projektem.

Pani [REDAKTOR] poprosiła o niezarzucanie takich rzeczy.

Wójt poinformowała, że tak było bo Urząd otrzymywał całą dokumentację.

Pan [REDAKTOR] poinformował, że dwóch innych mieszkańców też złożyło sprzeciw.

Wójt poinformowała, że projekt remontu tej drogi jest, ale trzeba go uaktualnić.

Pan Kuźniewski stwierdził, że sprawa rozgraniczeniowa została zakończona w Sądzie, więc już można działać. Będzie się starać, żeby w przyszłym roku droga była zrobiona. Natomiast odnośnie wniosku Państwa [REDAKTOR] w sprawie braku dojazdu do posesji stwierdził, że jeżeli osoba fizyczna, czyli właściciel wyrazi chęć zbycia nieruchomości to zakupimy ten teren, ale to już zależy od osoby fizycznej i nikogo więcej.

Pan [REDAKTOR] zapytał, czy dobrze rozumie, że pracownik urzędu gminy wystąpi do właścicielki działki?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że oczywiście tak, oficjalnie na piśmie.

Pan [REDAKTOR] zapytał, czy ma złożyć dodatkowy wniosek o wycofanie z obiegu decyzji administracyjnej z 1958 roku.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że wzruszenie decyzji po 70 latach jest prawdopodobnie niemożliwe.

Pan [REDAKTOR] poinformował, że w Urzędzie Wojewódzkim od dyrektora infrastruktury otrzymał informację, że jest taka możliwość.

Pan Kuźniewski poinformował, że sprawa zostanie skonsultowana z prawnikiem, ale prawdopodobnie Gmina Kołbaskowo nie będzie stroną w tej sprawie, bo nie prowadzi ewidencji budynków i gruntów. Prowadzi ją Starosta.

Pan [REDAKTOR] zapytał, dlaczego dopiero po 16 latach od nabycia tej działki została założona księga wieczysta, co jest niezgodne z ustawą o księgach wieczystych.

Wójt Małgorzata Schwarz odpowiedziała, że nie Jej Pan [REDAKTOR] powinien zadawać to pytanie i nie wie dlaczego nie zostało to wtedy zrobione.

Wnioskodawca stwierdził, że to byłoby dla Nich idealne rozwiązanie, bo wtedy gmina wykazuje gdzie jest granica i nie trzeba byłoby się „bić” ze Starostwem.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że księga wieczysta to co innego, a przebieg granic co innego i poprosił aby nie mylić tych pojęć. W księdze wieczystej nie ma przebiegu granic. Dołączana jest tylko mapa, która jest wydana na podstawie dokumentacji w Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej. Pan

Kuźniewski zapytał Wnioskodawcy, czy Sąd wydawał orzeczenie na podstawie tej mapy, czy na podstawie całego zasobu znajdującego się w ewidencji gruntów?

Pan [REDAKTOWANO] odpowiedział, że na podstawie opinii biegłego, a nie na podstawie mapy.

Pan Kuźniewski zapytał skąd biegły brał dokumenty? Z Urzędu Gminy, czy z Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej?

Pan [REDAKTOWANO] poinformował, że z Ośrodka były tylko i wyłącznie materiały pomocnicze, a Ośrodek jako Starostwo Polickie powiedziało, że nie dysponuje całością dokumentacji dlatego jedynym władnym jest Wojewódzki Inspektor Geodezji i Kartografii i on dostarczył pełny komplet z tej sprawy. Pan [REDAKTOWANO] poinformował, że w chwili obecnej są na etapie Rzecznika Praw Obywatelskich, który prowadzi tę sprawę.

Wójt poinformowała że na wniosek Państwa [REDAKTOWANO] gmina wystąpi z wnioskiem do właściciela gruntu o odsprzedanie tego kawałka działki. Zapewne odbędzie się ponownie spotkanie gdy będziemy wiedzieć jaka jest odpowiedź. Wniosek zostaje przyjęty i będzie prowadzony w takim kierunku, żeby go zrealizować.

Pani [REDAKTOWANO] stwierdziła, że ma na to nadzieję, dlatego że mieszkają tu 20 lat i były już z Urzędem Gminy prowadzone trzy sprawy, które nie wynikły z Ich winy. W momencie wystąpienia o pozwolenie na budowę spełnili wszelkie wymagane sprawy. A droga do ich nieruchomości była robiona z naruszeniem prawa budowlanego i Pan Kuźniewski wie jakie były zarzuty.

Pan [REDAKTOWANO] stwierdził, że gdyby nikt nie podkopał ogrodzenia to nie byłoby protestów z Ich strony.

Pani [REDAKTOWANO] stwierdziła, że razem z mężem nie są przeciwko Urzędowi Gminy i pracownicy Urzędu nie powinni Ich traktować, jako wrogów.

Wójt poprosiła o wzajemność w tej sprawie.

W dalszej części posiedzenia Pan [REDAKTOWANO] przedstawił genezę rozpoczęcia konfliktu związanego z remontem drogi dojazdowej do Ich posesji, opisał aktualne stosunki sąsiedzkie oraz przedstawił informację dotyczącą rozwiązania problemu odpływu ścieków komunalnych z Ich posesji.

Wójt powtórzyła, że teraz, kiedy jest wyrok Sądu, który potwierdza przebieg granic możemy podjąć jakiegokolwiek działania. Tym działaniem będzie, po pierwsze odpowiedź na wniosek Państwa [REDAKTOWANO] a następnie wystąpienie do właścicieli z prośbą o odsprzedanie przedmiotowego kawałka gruntu. W momencie, kiedy zostanie to sfinalizowane, będziemy wznawiać projekt remontu drogi z uwzględnieniem uwag Wnioskodawców.

Pan [REDAKTOWANO] zgłosił również potrzebę usunięcia z jego działki elementów sieci wodociągowej, która jest własnością Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kołbaskowie.

Wójt poinformowała, że będzie to konsultowane ze ZWiK-iem żeby tę kwestię uregulować przy okazji przebudowy drogi.

Wnioskodawca wniosku o przejęcie drogi stanowiącej działkę nr 139 obręb Ustowo zaproponował, żeby najpierw Gmina Kołbaskowo przejęła przedmiotowy odcinek drogi od Powiatu, a mieszkańcy prowadziliby potem rozmowy, ewentualne po uzyskaniu kosztorysu remontu tego odcinka o częściowe sfinansowanie tego remontu. Wnioskodawca stwierdził, że dobrze byłoby gdyby użytkownicy drogi wiedzieli, jaki to będzie koszt.

Wójt odpowiedziała, że sensowniej byłoby działać od drugiej strony, czyli jak zostanie przez Wnioskodawców sporządzona koncepcja to może ona zostać przedstawiona radnymi i być diskutowana.

Pan Kuźniewski stwierdził, że sprawa przejęcia tej drogi nie jest zamknięta, a negatywna opinia jest na dzień dzisiejszy. Nie ma przeszkód do dalszych rozmów.

Wójt stwierdziła, że najsensowniej byłoby gdyby Wnioskodawcy zrobili koncepcję, która pokaże koszty remontu drogi. W budżecie gminy, który jest ustalany we wrześniu, środków na zrobienie koncepcji nie ma. Ponadto gmina nie może zrobić koncepcji na coś, co nie jest jej własnością, bo to byłoby złamanie dyscypliny finansów publicznych. Przedstawienie przez Wnioskodawców koncepcji z opracowaniem kosztów byłoby podstawą do rozmowy.

Wnioskodawca zaproponował, aby gmina na dzisiejszy wniosek przejęła ten odcinek drogi od Powiatu i wystąpiła z koncepcją remontu i wtedy będzie podjęta wspólna decyzja z użytkownikami tej drogi. Stwierdził, że droga przecież też nie jest własnością Wnioskodawców.

Pan Kuźniewski stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie ma konieczności przejęcia tego odcinka drogi, a potrzeb drogowych w gminnych drogach już jest nadto.

Wójt powtórzyła, że najsensowniej byłoby gdyby Wnioskodawcy przygotowali koncepcję wraz z kosztorysem. Wnioskodawca, jako osoba prywatna może przygotować taką koncepcję.

W dalszej części posiedzenia omówiono kwestię przerwania remontu drogi prowadzącej do posesji Państwa [REDAKTOWANE].

Pan [REDAKTOWANE] poinformował, że informacja o terminie posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie wniosku, który wcześniej składali do radnych, dotarła do Nich po fakcie i nie mogli w posiedzeniu uczestniczyć.

Wójt odpowiedziała, że zawiadomienie o posiedzeniu zostało przesłane zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego. Jeżeli Państwo [REDAKTOWANE] będą chcieli, w kierowanych do Urzędu sprawach, otrzymywać korespondencję na pocztę elektroniczną, to powinni taką informację zawrzeć w składanych pismach.

Wnioskodawca skierował zapytanie do Pana Kuźniewskiego, czy zdaje sobie sprawę, że po wyroku Sądu droga na działce nr 187 jest krótsza i ta część nieruchomości została zgodnie z wyrokiem przejęta przez osobę prywatną. To już nie jest droga, bo w tym momencie jest to ziemia rolna. Dodatkowo od 1958 roku, czyli od nabycia tej działki przez właściciela, nie została ona zinwentaryzowana. Właścicielowi przybyło oficjalnie 120 metrów, które utraciła gmina. Zjazd na nieruchomość Państwa [REDAKTOWANE], który został przyznany oficjalnie decyzjami administracyjnymi znajduje się teraz na działce rolnej. Ponadto właściciel tego gruntu stwierdził, że przeznaczy go na cele rolnicze. Jednocześnie pozbawi siebie dojazdu, bo nie ma innego dojazdu. W tym momencie rodzi się pytanie, co teraz z tą drogą, bo właściciel musi gminie określić gdzie znajduje się dojazd do Jej posesji.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że właściciel nieruchomości wskaże bramę i co później na Jego nieruchomości się dzieje to właściciela problem. Ta nieruchomość graniczy z drogą, więc ma bramę.

Pan [REDAKTOWANE] poinformował o problemach w komunikacji i koegzystencji z sąsiadami i zapytał jak gmina rozwiązuje takie konflikty sąsiedzkie.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że do Urzędu Gminy Kołbaskowo wpływa wiele takich spraw i gdzie urzędnicy są w stanie mieszkańców pogodzić to takie działania są podejmowane, ale jeśli się nie da to się wycofujemy, bo pracownicy urzędu nie mają mocy sprawczej. Wtedy pozostaje powództwo cywilne.

Państwo [REDAKTOWANE] po raz kolejny podjęli dyskusję w sprawie ustalania granic przedmiotowej nieruchomości począwszy od 1958 roku.

Wójt potwierdziła, że wniosek Państwa [REDAKTOWANE] zasługuje na uwzględnienie a pracownik odpowiedzialny za drogi sprawdzi co można zrobić, żeby skarpę przy nieruchomości zabezpieczyć jak najszybciej.

Podsumowując dyskusję Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radna Monika Jacyna stwierdziła, że będą podjęte działania w celu odkupienia części działki nr 155/2 obręb Ustowo.

##### **5. Zaopiniowanie wniosku w sprawie zmiany sposobu naliczania opłaty za wywóz śmieci.**

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Gminy Kołbaskowo poinformował, że odpowiedź w tej sprawie została przedstawiona radnym na piśmie a powyższe stanowisko zostało potwierdzone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie badającym skargi na uchwałę Rady Gminy Kołbaskowo w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty oraz stawki tej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (sygn. Akt I SA/Sz 301/21).

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji ogłosiła przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad w posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji uczestnicy pięcioro członków komisji.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poddała pod głosowanie zaopiniowanie wniosku w sprawie przejęcia przez Gminę Kołbaskowo drogi wewnętrznej stanowiącej działkę nr 139 obręb Ustowo. Wniosek został zaopiniowany jednogłośnie negatywnie (5 osób „za”).

Wniosek w sprawie odkupienia części działki nr 155/2 obręb Ustowo w celu swobodnego korzystania z dojazdu do posesji został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

Wniosek w sprawie zmiany sposobu naliczania opłaty za wywóz śmieci został zaopiniowany negatywnie (5 osób „za”).

**6. Wolne wnioski.**

Brak wolnych wniosków.

**7. Zamknięcie obrad.**

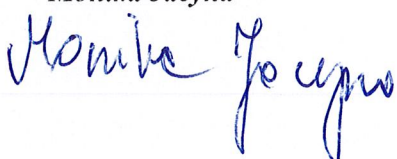
W związku z wyczerpaniem wszystkich zagadnień Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 9.20. zamknęła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

**PROTOKOŁOWAŁA**

  
**Marta Bernatowicz**

**PRZEWODNICZĄCA KOMISJI  
SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI**

**Monika Jacyna**  


# LISTA OBECNOŚCI

Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji  
Rady Gminy Kołbaskowo  
14.09.2021 r.

lp.	nazwisko i imię	miejsowość	podpis
1.	Monika Jacyna	Warzymice	Jacyna
2.	Izabela Lis	Kołbaskowo	Izabela Lis
3.	Mateusz Jakubowski	Kurów	Mateusz Jakubowski
4.	Czesława Ratajczyk	Przeclaw	Ratajczyk
5.	Roman Woźniak	Moczyły	Woźniak